

Echa z Konwencji - Lwów

1-2 lipca 2006 r.

We Lwowie zgromadziliśmy się wspólnie – bracia i siostry z wielu zborów, aby pomimo różnic języka wspólnym duchem i sercem wielbić Boga. W ciągu tych dwóch dni siedmiu braci podzieliło się z nami Słowem Bożym.

Tematem przewodnim naszego spotkania była prośba z werseku 18. Psalmu 119: „Otwórz oczy moje, abym oglądał cudowność zakonu twego!” (BW).



Lwów 1-2 lipca 2006 – uczestnicy konwencji

I tak na początku brat Ewgen Dowhań, nawiązując do słów przewodnich konwencji, otwierał nasze oczy na Zakon Boży, jego dobrodziejstwa i jego „cienie przyszłych dóbr”, prowadząc nas na drogę, którą wyznaczył na ziemi Chrystus.

Drugim wykładem usłużył brat Adolf Dębski, tytułując go na podstawie Gal. 4:4: „Wypełnienie czasów” i zwracając naszą uwagę na pożytek płynący ze znajomości czasów i chwil w okresie wtórego przyjścia Pana Jezusa.

Słowami o „Kapłanie stojącym przed aniołem” usłużył brat Piotr Garbacz, przedstawiając na podstawie Księgi Zachariasza 3:1-10 proces przygotowania „Królewskiego Kapłaństwa”.



Nie zabrakło również pieśni na chwałę Panu Bogu

Następnie, po społeczności przy wspólnym posiłku był szczególnie miły moment, w którym braterstwo – od najstarszych do najmłodszych – dzielili się pieśniami i wierszami wychwalającymi Boga.

A na zakończenie dnia brat Franciszek Olejarz usłużył słowem o powołanych, wybranych i wiernych (Obj. 17:14). Ożywił serca, głośno i klarownie zachęcając do trwania w wierności, jak i do wstępowania na drogę Pańską.

Niedzielę – nasz drugi dzień konwencji – rozpoczął usługą brat Michajło Pojdyn. Brat ponownie skierował myśli ku prośbie o otwarcie naszych oczu na właściwą drogę i bramę prowadzącą do żywota (Mat.7:13-14).

Kolejnym wykładem, o „Cudach Zakonu”, podzielił się brat Piotr Krajcer. Przedstawiając rozmaite prawa Boże, zachęcał nie tylko do poznawania Zakonu, ale przede wszystkim do zrozumienia nauki z niego płynącej.

Ostatnie słowa skierował do nas brat Michajło Lendel. Brat nawiązując do słów Psalmu 119 wyrażał wdzięczność Bogu za zrozumienie Prawdy Bożej i wzywał do wierności oraz trwania w ufności Bożych obietnic.

I jak na początku powitał nas brat J. Zabój, tak słowo pożegnalne wraz z wyrażeniem wdzięczności Najwyższemu za kolejną konwencję we Lwowie należało do brata A. Łajbidy.

Hejduk Adam
R-
„Straż”